

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 27 lipca 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 320/18, z powództwa Raport Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w K. przeciwko L. S., o zapłatę, Sąd Rejonowy w Skierniewicach Wydział I Cywilny oddalił powództwo.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji wskazał, że powód wnosił o zasądzenie od pozwanej kwoty 1.147,25 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, podnosząc że dochodzona wierzytelność wynika z umowy zawartej przez pozwaną z (...) Spółką Akcyjną w W., zaś powód nabył wierzytelność w drodze cesji. Pozwana nie stawiała się na rozprawę i nie zajęła stanowiska procesowego.

W przedmiotowej sprawie – w ocenie Sądu Rejonowego - nie można ustalić, że (...) Spółka Akcyjna w W. był wierzycielem pozwanej, jak również, aby przysługująca (...) Spółce Akcyjnej w W. wobec pozwanej wierzytelność rzeczywiście została przeniesiona na rzecz powoda. Sąd meriti argumentował, że powód nie przedstawił na tę okoliczność żadnego dowodu. Nie złożył do akt sprawy umowy, w oparciu o którą nabył wierzytelność wobec pozwanej, ani umowy zawartej przez pozwaną z operatorem usług telekomunikacyjnych – (...) Spółką Akcyjną w W. – ani dokumentów księgowych, z których wywodzi swoje roszczenie.

Sąd podkreślił, że istnienie wierzytelności powinno być wykazane przez powoda (art. 6 k.c.). Powód jest zaś profesjonalistą i sposób, w jaki organizuje swoją działalność (masowy obrót wierzytelnościami) w żadnym wypadku nie może wpływać na złagodzenie rygorów dowodowych. Przeciwnie, wobec podmiotu, który w ramach prowadzonej działalności gospodarczej trudni się obrotem wierzytelnościami można wymagać zachowania wyższego poziomu staranności. Obowiązek dowodzenia i ciężar dowodu spoczywające na powodzie wyprzedzają tożsamy obowiązek pozwanego. W ocenie Sądu Rejonowego pozwany, który wobec braku jakiegokolwiek dowodu na poparcie twierdzeń pozwu nie wdaje się w spór co do istoty sprawy nie może ponosić negatywnych konsekwencji procesowych z tym związanych. Sąd Rejonowy dodał, że nie miał możliwości zweryfikowania podstawy faktycznej powództwa oraz wskazał na zaniedbania powoda reprezentowanego przez fachowego pełnomocnika w procesie dowodzenia, podkreślając, że w sytuacji kiedy powód mógł złożyć dokumenty źródłowe, a tego nie uczynił to zarówno sam przelew jak i istnienie wierzytelności budzą wątpliwości.

Z tego względu Sąd Rejonowy wyrokiem zaocznym oddalił powództwo.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił rażące naruszenie przepisów regulujących postępowanie cywilne, tj.:

- art. 208 § 1 pkt 5 w zw. z art. 233 § 2 k.p.c. poprzez brak umożliwienia powodowi złożenia w oczekiwanej formie dokumentów mających wykazać skuteczność zawartej umowy cesji, podczas gdy pozwana pozostawała bierna w toku postępowania, a tym samym naruszenie zasady kontrydiktoryjności procesu;

- art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że w niniejszej sprawie występują istotne wątpliwości odnośnie zasadności roszczenia zgłoszonego przez powoda w pozwie, podczas gdy powód wyczerpująco opisał charakter stosunku prawnego łączącego cedenta z pozwaną oraz zakres ich zobowiązań, natomiast pozwana nie kwestionowała dochodzonego przez powoda roszczenia.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie w obu instancjach.

Nadto apelujący wniósł o powtórzenie postępowania dowodowego poprzez przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci umowy cesji wierzytelności z dnia 6 września 2016 roku, potwierdzenia zapłaty ceny cesji, umowy abonenckiej i

not obciążeniowych - na okoliczność zawarcia umowy cesji, legitymacji czynnej powoda, rodzaju i zakresu zobowiązań stron oraz istnienia roszczenia powoda.

W uzupełnieniu apelacji skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci rozwiązania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych - na okoliczność obciążenia pozwanej dochodzoną kwotą.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda jest o tyle zasadna, że skutkuje uchynieniem zaskarżonego orzeczenia w całości, zniesieniem postępowania od dnia 26 marca 2018 roku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu w Skierniewicach do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Wyjaśnienia wymaga, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że art. 505³⁷ k.p.c. określa zakres, w jakim mają być usuwane braki formalne pozwu w razie przekazania sprawy do sądu według właściwości ogólnej na podstawie art. 505³³ k.p.c. lub art. 505³⁴ k.p.c. Zgodnie z jego brzmieniem postępowanie przejściowe dotyczy konieczności wykazania umocowania i dołączenia pełnomocnictwa, ewentualnie także uiszczenia opłaty uzupełniającej od pozwu. Wezwanie do uzupełnienia tych braków następuje pod rygorem umorzenia postępowania.

Według art. 505³⁷ § 1 k.p.c. przewodniczący w sądzie, któremu sprawa została przekazana, wzywa powoda do wykazania umocowania, o ile stwierdzenie umocowania przez sąd nie jest możliwe na podstawie wykazu lub innego rejestru, do którego sąd ma dostęp drogą elektroniczną, lub do przedłożenia pełnomocnictwa. Jest to związane z tym, że przedstawiciel ustawowy powoda, jego organ lub osoba uprawniona do działania w imieniu powoda, składając pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, nie załącza do niego dokumentów służących wykazaniu umocowania tegoż przedstawiciela ustawowego, organu lub osoby, a jedynie wskazuje podstawę swojego umocowania (art. 68 § 2 k.p.c.).

Po przekazaniu sprawy zachodzi więc potrzeba wykazania umocowania przedstawiciela ustawowego, organu lub osoby uprawnionej do działania w imieniu powoda (art. 68 § 1 k.p.c.), chyba że sąd może stwierdzić to umocowanie na podstawie wykazu lub innego rejestru, do którego sąd ma dostęp drogą elektroniczną. Konieczność przedłożenia pełnomocnictwa wynika z kolei z tego, że według art. 126 § 3¹ k.p.c. powód nie załącza go do pozwu składanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy wbrew treści art. 505³⁷ § 1 k.p.c. zaniechał wezwania powoda do uzupełnienia braków formalnych pozwu poprzez załączenie pełnomocnictwa, co skutkowało nieważnością postępowania, która zgodnie z art. 379 pkt 2 k.p.c. zachodzi, jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany.

Skutkuje to uchynieniem - na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. zaskarżonego wyroku, zniesieniem postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji zaistniała z chwilą wydania zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy z dnia 26 marca 2018 roku.

W tej sytuacji odnoszenie się do pozostałych zarzutów podnoszonych w apelacji jest zbędne.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.